

Portal Województwa Lubuskiego



10 lat szpitalnej spółki w Gorzowie. Zamiast zadłużenia - inwestycje i zyski



Kategoria - Zdrowie

Data publikacji -7 września 2023 godz. 11:31

- Zrobiliśmy to, czego nie udało zrobić się nikomu w całej Polsce - tak marszałek Elżbieta Anna Polak podsumowuje 10-lecie spółki, jaką jest Wielospecjalistyczny Szpital Wojewódzki w Gorzowie Wlkp.

- Dokładnie 6 września 2023 r. minęło 10 lat od powołania spółki. Zrobiliśmy razem

to, czego nie udało zrobić się nikomu w całej Polsce. Ten szpital był praktycznie skazany na zamknięcie. Zadłużenie sięgało 300 mln złotych. Bez programu rządowego nie udałooby się nam tego zrobić. Zostały stworzone warunki prawne, w które wpisaliśmy się oddolnie i umiejętnie. Bez bardzo dużych pieniędzy tego widoku nie moglibyśmy tu dzisiaj oglądać – wspominała marszałek.

Przekształcenie szpitala w spółkę było wieloetapowym procesem. – Po pierwsze, należało wykonać program oddłużeniowy na podstawie restrukturyzacji planu naprawczego. W wyniku planu naprawczego zmniejszyliśmy zadłużenie. To były negocjacje, które osobiście prowadziłam z wierzycielami. Udało się umorzyć odsetki, niektórzy odstąpili od długu w interesie miasta, w interesie zdrowia i życia pacjentów. Ostatecznie pozyskaliśmy 107,8 mln złotych dotacji z budżetu państwa. Jest to możliwe, w budżecie są pieniądze na zdrowie Polek i Polaków i właśnie wtedy, 10 lat temu, nasz rząd pokazał to wyraźnie. Nie wszystkie szpitale zostały oddłużone, do dzisiaj wiele boryka się z zadłużeniami, ale wtedy byliśmy regionem najbardziej zadłużonym w Polsce, dzisiaj jesteśmy najmniej zadłużonym dzięki konsekwentnej pracy, dzięki temu, co wspólnie robimy na rzecz ochrony zdrowia – wyjaśniła Elżbieta Anna Polak.

Zastrzyk finansowy od lubuskiego samorządu

W gorzowską lecznicę zainwestował także Samorząd Województwa Lubuskiego. – Przez te 10 lat szpital w Gorzowie uzyskał 200 mln dotacji z budżetu Samorządu Województwa i ze środków unijnych. Wnieśliśmy kapitał – ten cały majątek, który państwo widzicie, jest własnością szpitala. Na początek to było 139 mln złotych. W tym roku pozyskaliśmy dla szpitala 48 mln – 30 mln z budżetu państwa, 18 mln dołożył Samorząd Województwa Lubuskiego. Łącznie to jest prawie 435 mln zainwestowanych tylko w ciągu 10 lat – wyliczała marszałek.

Marszałek województwa podkreśliła też zasługi zarządu szpitala: – Nie udałooby się tego zrobić, gdyby nie determinacja i ciężka praca kolejnych zarządów szpitala. Najdłużej współpracujemy z obecnym zarządem z Jerzym Ostrouchem i Robertem Surowcem na czele. Robią tu kapitalną pracę, są bardzo innowacyjni i kreatywni. Odważnie sięgają po projekty, o których innym się nawet nie marzy. Przykład – sprzęt wysokospecjalistyczny, innowacyjny, taki jak robot Da Vinci, w części też sfinansowany z pieniędzy unijnych i budżetu samorządu. To też PET, o który się biliśmy. Właściwie o wszystko się tutaj biliśmy – przypomnę bazę pogotowia lotniczego, współfinansowaną ze środków miasta i samorządu województwa. To radioterapia, niesłuchanie potrzebna, bo widzimy, jakie żniwo zbierają choroby onkologiczne. Przeżyliśmy też pandemię koronawirusa. To szpital w Gorzowie jako pierwszy stanął do walki z koronawirusem, to prezes Ostrouch wziął na siebie odpowiedzialność utworzenia tutaj szpitala tymczasowego, koordynującego leczenie w zakresie pandemii. A niestety Polska miała najwyższą śmiertelność w pandemii, ale nie Lubuskie.

– Wielkie pieniądze – zainwestowane ponad 435 mln, olbrzymia determinacja i praca kadry szpitala, całego zespołu, upór w dążeniu do tego, żeby poprawić warunki hospitalizacji i dostępność do leczenia, ale też spojrzenie strategiczne, ponieważ to nie tylko radioterapia, ale również hematologia, transplantologia. Widzimy, jakie

kompleksowe jest to działanie na podstawie przemyślanego planu i pełnej determinacji. Ten szpital pokazał, że potrafi – skutecznie leczy, dobrze działa nie zadłuża się, osiąga zysk – podsumowała Elżbieta Anna Polak i zaapelowała do rządu o kontrakt na kardiochirurgię w gorzowskim szpitalu.

Prezes dziękuje za zaangażowanie w rozwój szpitala i przedstawia dalsze plany

Jerzy Ostrouch, prezes Wielospecjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. podziękował całemu zespołowi placówki za wieloletnią współpracę. – Chciałbym powiedzieć, że szpital to nie tylko zarząd, to wszyscy pracownicy. Nie zawsze jest miło, nie zawsze łatwo dochodzić do porozumienia, ale staramy się do takiego porozumienia dochodzić. Mam absolutne przekonanie, że bez determinacji pracowników – lekarzy, pielęgniarek, diagnostów laboratoryjnych, ale również personelu niemedycznego, nie osiągnęlibyśmy tego sukcesu. Chciałbym podziękować wszystkim pracownikom – to ich zaangażowanie, codzienna praca, codzienny trud, czasem również momenty niezadowolenia, ale mam nadzieję, że udaje nam się te momenty pokonać. To właśnie dzięki tym ludziom możemy realizować swoją misję – pomoc tym, którzy naszej pomocy oczekują. Chciałbym również podziękować radnym wojewódzkim – w tym przewodniczącemu Sejmiku Województwa, który zawsze był adwokatem naszego szpitala, zawsze zabiegał o to, żeby szpital się rozwijał i przewodniczącej Komisji Zdrowia oraz parlamentarzystom. Bez zaangażowania i pozytywnego motywowania tych wyników byśmy tutaj nie osiągnęli. Mam przekonanie, że z moim udziałem prawie 8 lat zarządzania tym szpitalem to bardzo dobry okres – mówił prezes szpitala.

Jednocześnie J. Ostrouch zapowiedział dalsze działania inwestycyjne w placówce: – Rzeczywiście zrealizowaliśmy dużo inwestycji – na przestrzeni ostatnich 8 lat rzędu 240 mln złotych, ale mamy apetyt na więcej. Liczymy na duże środki budżetowe – potrzebujemy zainwestować tutaj ok. 900 mln złotych. Ta kwota spowodowałaby, że mielibyśmy nowoczesny szpital. My, gorzowianie, my, Lubuszanie, my mieszkańcy tej części województwa, mamy prawo tego oczekiwać.

– Jesteśmy w otoczeniu – z jednej strony obiekt radioterapii, z drugiej strony obiekt intensywnej opieki medycznej. To nie wzięło się znikąd. To wzięło się w wyniku dobrych projektów, dobrych planów, przekonania wszystkich tych, którzy decydowali o środkach. Nie potrafilibyśmy tego zrealizować, gdybyśmy nie mieli możliwości, gdybyśmy nie mieli przyjaciół, którzy nam w tych działaniach pomagają – dodał prezes Wielospecjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego.

„Zmiana sytuacji szpitala wydawała się niewyobrażalna”

– Jak myślę o szpitalu, jest to dla mnie ewenement. Rzadkością jest, żeby z tak trudnego początku udało się skomercjalizować ten szpital i przez następne lata wspaniale go rozwijać. Korzystam z usług tego szpitala. Nigdzie nie spotkałem się z takim podejściem do pacjenta, z taką opieką. Mam nadzieję, panie prezesie, że tak samo zadowoleni są wszyscy pacjenci – stwierdził **Wacław Maciuszonek**,

przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego.

– Pamiętam tę dramatyczną sytuację szpitala 10 lat temu. Pamiętam, że „matka” tego projektu prywatyzacji, pani marszałek Polak, włożyła wszystkie siły, żeby to przygotować. Pamiętam również rozmowy radnych. Nie miałem wątpliwości, w tym najważniejszym momencie podniosłem rękę na „tak”, mając wiele obaw, tak jak my wszyscy, czy to się na pewno uda, bo to wydawało się niewyobrażalne. Pamiętam również szpital 10 lat temu i szpital dziś. Ilość zabiegów, operacji, ale też jakość i nowe procedury medyczne, które są stosowane, spowodowały, że między tymi 10 laty jest przepaść. To wszystko po to, by służyło pacjentom w sytuacji zagrożenia życia, ale również w przypadku chorób. Cieszę się, że jestem jednym z tych, którzy mogli taką dobrą decyzję podjąć. I na koniec jedno słowo: nie potrafię zrozumieć, jak można mówić „nie” kardiochirurgii w sytuacji, gdy wszystko jest przygotowane, a pacjenci pukają i czekają na odpowiednie zaopiekowanie się nimi przez kardiochirurgów – dodał **Mirosław Marcinkiewicz, wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego.**

– Przede wszystkim przyłączam się do apelu pani marszałek, aby Narodowy Fundusz Zdrowia zawarł kontrakt z gorzowskim szpitalem ws. kardiochirurgii. Ten oddział, już dzisiaj pracujący, ratuje pacjentów, którzy nie byliby uratowani, gdyby nie ten oddział – mówił **wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Jerzy Wierchowicz.**

Jerzy Wierchowicz przypomniał też, jaki był jego wkład w zmiany w gorzowskim szpitalu: – 10 lat temu, kiedy nie wszyscy byli za tym, by doszło do przekształceń własnościowych szpitala, wystosowałem list otwarty do wszystkich sił politycznych w naszym mieście, do wszystkich sił politycznych w Gorzowie i województwie, także do związków zawodowych, które były bardzo niechętne temu przekształceniu. Pewnie ten list był jakąś małą cegiełką, chociaż oczywiście główna zasługa jest w determinacji pani marszałek. Po drugie, przez 8 lat byłem członkiem rady nadzorczej szpitala i obserwowałem doskonałą pracę kolejnych zarządów, a przede wszystkim zarządu, który jest pod kierownictwem dzisiejszych prezesów. Byłem pełen uznania i podziwu i co roku udzielał mi wotum zaufania temu zarządowi. Widziałem jak szpital się rozwija, jak powstają kolejne oddziały ku zadowoleniu mieszkańców. Przecież o to chodzi, by mieszkańcy mieli się gdzie leczyć.

– Chciałoby się, żeby chorych było jak najmniej, ale chorzy będą zawsze. Gratuluję personelowi i zarządowi takiej pracy, takiego rozwoju i życzę dalszych inwestycji. Na pewno Sejmik Wojewódzki nie będzie obojętny na żądania szpitala, gdyż jest on niezbędny w naszym mieście – zakończył wiceprzewodniczący Wierchowicz.

Współpraca przyniosła dobry skutek

– Z perspektywy 10 lat przekształcenia tego szpitala w spółkę uważam, że była to bardzo ważna, strategiczna, trudna i odpowiedzialna decyzja – mówiła **Anna Chinalska, przewodnicząca Komisji Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych w Sejmiku Województwa Lubuskiego.** – Dlatego jako przewodnicząca Komisji Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych w Sejmiku Województwa Lubuskiego chciałabym podziękować pani marszałek, która wspólnie z Zarządem Województwa

zdecydowała się przyjąć „na klątę” wszystkie długie i problemy, jakie miał najbardziej zadłużony szpital w Polsce. Po latach stwierdzamy, że to była bardzo słuszna, bardzo mądra decyzja. Pamiętam czasy, jak komornik miał zająć tomograf tego szpitala, pamiętam, jak nad mieszkańcami północnej części województwa zawisły czarne chmury likwidacji szpitala. Proszę zobaczyć, co się zadziało przez te wszystkie lata. Od tego jest samorząd, żeby pomóc w tak trudnych sytuacjach. Tu wychodzi w praktyce współpraca i pomocniczość po to, żeby jak najlepiej zadbać o zdrowie i życie mieszkańców. Patrząc z tej perspektywy, szpital spłaca długie, ale też inwestuje. Inwestycje są wielkie, a plany ambitne i bardzo realne. Szpital wykonuje przeszczepy i operacje techniką robotyczną. Gratuluję panu prezesowi, zarządowi szpitala, dziękuję wszystkim pracownikom – lekarzom, pielęgniarkom, salowym i obsłudze technicznej, ponieważ to wszyscy wkładają swoje serce i trud w ratowanie życia. Szczególnie po pandemii widzimy, że życzenia zdrowia znaczą po stokroć razy więcej, bo jeszcze bardziej zaczęliśmy cenić zdrowie i widzimy, jak nieprzewidywalne są sytuacje. A szpital w Gorzowie naprawdę jest szpitalem przygotowanym, z bardzo ambitnym planem rozwoju – powiedziała radna.

– Dodam, że o dobrym szpitalu najlepiej świadczy zadowolenie pacjentów, którzy go opuszczają. Dlatego też życzę wam jak najwięcej takich pacjentów i dalszego, świetlistego rozwoju. Niech dalsze lata spółki zapiszą się pięknymi zgłoskami w historii szpitala, a także całego województwa i Polski – życzyła kadrze szpitala Anna Chinalska.

Związki zawodowe również przekonały się do idei przekształcenia

Swoimi wspomnieniami i spostrzeżeniami z okazji 10-lecia szpitalnej spółki podzieliła się również **Anna Małochwiej reprezentująca Zakładową Organizację Związkową Położnych i Pielęgniarek**: – Minęło 10 lat. W 2013 r. spotykaliśmy się bardzo często z panią marszałek. Pani marszałek nocowała w tym szpitalu, a my razem z nią. Był to dla nas, pracowników, bardzo trudny czas. To była wielka determinacja pani Elżbiety Anny Polak. Przekonała nas jako organizacje związkowe, żebyśmy uwierzyli. Uwierziliśmy i za to dzięki. Pamiętam ten czas, kiedy byliśmy u komorników, gdy wynagrodzenia pracowników były zagrożone. Cały czas były zajmowane konta szpitalne i dalej tak nie można było. Dziękuję zarządowi szpitala, przede wszystkim też pracownikom szpitala i liczymy na dalszą dobrą współpracę – mówiła przedstawicielka związków zawodowych.

Wyrazy uznania i apel o kardiologię oraz psychiatrię dziecięcą

– Gorzowski szpital, ale też cała lubuska ochrona zdrowia to jest dobry przykład na to, że jak się na plan i dobrych fachowców, to wszystko jest możliwe – powiedziała **Krystyna Sibińska, posłanka na Sejm RP**. – Ze szpitala, o którym pisano alarmujące informacje, który był jednym z najbardziej zadłużonych szpitali w Polsce, możemy powiedzieć, że jest dzisiaj wzorcową jednostką ochrony zdrowia, gdzie dzieje się dużo dobrych rzeczy. Gdyby nie zaangażowanie wielu osób, gdyby nie współpraca, nie powstałaby radioterapia, baza lotniczego pogotowia, nie byłoby PET-a i wielu innych rzeczy. Udawało się te rzeczy robić w porozumieniu zarówno z miastem Gorzowem, jak i Zarządem Województwa oraz radnymi Sejmiku Województwa. Brakuje dzisiaj takiej współpracy chociażby z przedstawicielem rządu

w terenie, panem wojewodą. Pierwszy przykład to gorzowski PET torpedowany przez wojewodę. Kolejna rzecz, o której jest głośno, to gorzowska kardiochirurgia torpedowana przez wojewodę. Od dawna walczymy o to, żeby rozwijać w Gorzowie psychiatrię dziecięcą. Mamy już oddział dzienny, jest poradnia, chcemy, żeby powstał też stacjonarny oddział. O to też będziemy się upominać i dopisywać to do wszystkich potrzeb. Kardiochirurgia w Gorzowie jest konieczna i konieczne są na nią pieniądze, tak jak psychiatria dziecięca jest konieczna i konieczne są na nią pieniądze – apelowała K. Sibińska.

Z okazji 10-lecia spółki szpital zaprasza na piknik

Robert Surowiec, wiceprezes Wielospecjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. zaprosił personel szpitala i mieszkańców województwa na piknik z okazji 10-lecia spółki. Odbędzie się on 24 września 2023 r.

Historia przekształcenia SPZOZ w spółkę

Dwie ważne daty to:

- **2 lipca 2012 r.** wówczas Sejmik Województwa Lubuskiego przyjął Stanowisko w sprawie wyrażenia woli przekształcenia Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. w spółkę kapitałową
- **6 września 2013 r.** to data wpisania spółki do KRS

Przekształcenie w liczbach

- **270 mln zł** – taki dług miał gorzowski szpital przed przekształceniem w spółkę
- **29 mln zł** – taki zysk wypracowała gorzowska lecznica w pierwszym roku po przekształceniu
- **107,6 mln zł** dotacji z budżetu państwa otrzymało Województwo Lubuskie na pokrycie zobowiązań przejętych od SP Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp.
- **blisko 5 000** – tyle brakujących dowodów księgowych udało się zgromadzić urzędnikom marszałka w celu potwierdzenia salda szpitala

Kapitał spółki

Właścicielem Spółki jest Województwo Lubuskie, które posiada 100 % udziałów.

2013 – kapitał spółki wynosił 47 000 000 zł

2023 – kapitał spółki wynosi 61 500 000 zł (podwyższenie kapitału pokryte wkładem pieniężnym)

2024 – planowane podwyższenie o kolejne 5 700 000 zł do (kapitał będzie wynosił 67 200 000 zł)

Wskaźniki finansowe

Zysk wypracowany przez szpital w ciągu ostatnich 10 lat to 41 mln zł. W ciągu dekady podwojony został kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia. W 2013 r. było to 193,1 mln zł, a w 2022 r. było to już 409,7 mln zł. To oznacza więcej środków na leczenie pacjentów. Szpital systematycznie spłaca pożyczkę udzieloną mu w 2007 r. przez Samorząd Województwa Lubuskiego.

W ostatniej dekadzie poprawiła się jakość świadczeń zdrowotnych. Z budżetu województwa do szpitala trafiło ponad **83,3 mln zł**, a wartość **unijnego wsparcia wynosi ponad 116 mln zł**. Łącznie to **200 mln zł**. W ramach tych środków dofinansowanie z budżetu województwa otrzymały:

- Zakup aparatu PET/CT – 3 198 506 zł
- Nowy Budynek Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii oraz Oddziału Hematologii z Pododdziałem Intensywnej Chemioterapii – 33 993 221 zł
- Rozbudowa Szpitala o Dzienny Oddział Chemioterapii – 3 000 000 zł.
- Przebudowa i rozbudowa Szpitala na potrzeby Zakładu Diagnostyki Laboratoryjnej oraz Pracowni Immunologii Transfuzjologicznej z Bankiem Krwi – 2 667 558 zł
- Budowa Oddziału Radioterapii – 11 853 030 zł plus 22 073 543,89 zł dofinansowania z UE

Dofinansowanie z UE:

- Zakup robota Da Vinci - wysokość dofinansowania z UE 8 499 999,98 zł
- Zakup akceleratorów do Ośrodka Radioterapii - wysokość dofinansowania z UE 17 000 000,00 zł

Promocja i profilaktyka

- Onkologiczne Białe Czwartki, czyli darmowe USG (a w razie potrzeby dodatkowa diagnostyka) dla kobiet do 50. roku życia. W ramach akcji do tej pory przebadano się ponad 1300 kobiet. Cykliczna akcja to kontynuacja organizowanych wcześniej dni otwartych z profilaktyką (dla pań i panów) w ramach Europejskiego Tygodnia Walki z Rakiem czy Światowego Dnia Walki z Rakiem.
- darmowe warsztaty z makijażu i pielęgnacji skóry dla pań w trakcie leczenia i po chorobie onkologicznej.
- Męskie Zdrowie (lokalna wersja ogólnopolskiej akcji Movember, promującej profilaktykę męskich nowotworów. W 2021 r. w gorzowskiej galerii handlowej przebadano się 249 mężczyzn, rok później – 261)
- Lubuskie Pikniki Zdrowia - szpital regularnie od pierwszej edycji 30 lipca 2017 r. bierze udział w promujących zdrowie i profilaktykę imprezach Urzędu Marszałkowskiego
- Udział w wielu innych imprezach: sportowych, rekreacyjnych, rodzinnych. To m.in.: Gorzowska Olimpiada Seniorów, Lubuskie Igrzyska Seniorów, cykliczne Sportowe Pożegnanie Wakacji w Gorzowie, Ogólnopolskie Marsze Nordic Walking im. Prof. Religi w Bogdańcu (promujące donację i transplantację narządów), cykliczne Gorzowski Bieg Gwiazdkowy, finały WOŚP.

- konferencje naukowe, „wszechnice zdrowia” czyli spotkania mieszkańców z lekarzami.
- białe soboty, oferujące różne pakiety badań (do tej pory skorzystało z nich niemal 400 osób)
- 40 osób: studentów i rezydentów z całej Polski uczestniczyło w konkursie w Gorzów Robot Challenge 2023, czyli pierwszych w kraju mistrzostwach na symulatorze robota chirurgicznego da Vinci.

Najbliższe plany?

Trwa rozbudowa wewnętrznego układu komunikacyjnego przy ul. Dekerta i Walczaka oraz modernizacja spalarni na kwotę 48 mln zł oraz rozwój kardiologii.